

Sygn. akt II AKa 435/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2016 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSA – Jarosław Góral (spr.)

Sędziowie: SA – Rafał Kaniok

SO (del.) – Dorota Tyrała

Protokolant: – sekr. sąd. Piotr Grodecki

przy udziale Prokuratora Jerzego Mierzewskiego

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2016 r.

sprawy

*1. H. G., urodz. (...) w B.,
s. M. i D. z d. K.*

oskarżonego z art. 13§2 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii; art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

*2. M. S. (1), urodz. (...) w W., s. J.
i A. z d. U.*

oskarżonego z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

*3. P. Ś., urodz. (...) w W.,
s. J. i H. z d. S.*

oskarżonego z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. x 2.

na skutek apelacji, wniesionej przez prokuratora i obrońców skazanych

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 24 czerwca 2015 r. sygn. akt XVIII K 192/14

uchyla wyrok w zaskarżonej części w odniesieniu do H. G.

/pkt I wyroku zarzuty I i II/ oraz w odniesieniu do P. Ś. /pkt II wyroku zarzuty VI i VII/ i sprawę w tej części przekazuje Sądowi Okręgowemu w Warszawie do ponownego rozpoznania; w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy; zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokatów M. N. Kancelaria Adwokacka w W. oraz K. W. – Kancelaria Adwokacka w P., kwoty po 738 /siedemset trzydzieści osiem/ zł obejmujące 23 % VAT za obronę H. G. i M. S. (1) świadczoną z

urzędu w postępowaniu odwoławczym; zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze wydatkami obciążając Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Prokurator oskarżył:

H. G. o to, że:

I. w okresie października i listopada 2010 r. w J. przy ul. (...), pow. (...), działając w krótkich odstępach czasu w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, wspólnie i w porozumieniu z M. Z. (1) i osobą, co do której prowadzone jest odrębne postępowanie, wbrew przepisom ustawy oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w łącznej ilości nie mniejszej niż 16 kg siarczanu amfetaminy, podczas dwóch procesów produkcyjnych odbywających się odpowiednio na dwóch oraz na jednej tzw. linii produkcyjnej, czyniąc sobie z popełnionego przestępstwa stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

II. w okresie po 26 grudnia 2010 roku do końca stycznia 2011 roku w okolicach B., działając wspólnie i w porozumieniu z osobą, co do której prowadzone jest odrębne postępowanie, wbrew przepisom ustawy oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, usiłował wytworzyć znaczną ilość substancji psychotropowej w postaci amfetaminy, lecz zamierzonego celu nie osiągnął ze względu na złą jakość prekursora w postaci 10 litrów (...),

tj. o czyn z art. 13 § 2 k.k. w zw. z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii;

M. S. (1) o to, że:

III. w okresie po 26 grudnia 2010 roku do końca styczniu 2011 roku w okolicach B. działając wspólnie i w porozumieniu z osobami, co do których prowadzone jest odrębne postępowanie, wbrew przepisom ustawy oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w łącznej ilości nie mniej niż 10 litrów zasadowej amfetaminy, podczas procesu produkcyjnego odbywającego się na dwóch tzw. liniach produkcyjnych, czyniąc sobie z popełnionego przestępstwa stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

IV. w okresie od marca do maja 2011 roku w J. przy ul. (...), pow. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z osobami, co do których prowadzone jest odrębne postępowanie, wbrew przepisom ustawy oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w łącznej ilości nie mniej niż 3 litrów zasadowej amfetaminy, podczas procesu produkcyjnego odbywającego się na dwóch tzw. liniach produkcyjnych, czyniąc sobie z popełnionego przestępstwa stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

V. w maju 2011 roku w J. przy ul. (...), pow. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z osobami, co do których prowadzone jest odrębne postępowanie, wbrew przepisom ustawy oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w łącznej ilości nie mniej niż 6 litrów zasadowej amfetaminy, podczas procesu produkcyjnego odbywającego się na dwóch tzw. liniach produkcyjnych, czyniąc sobie z popełnionego przestępstwa stałe źródło dochodu

tj. o czyn z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

P. Ś. o to, że:

VI. w listopadzie 2008 roku, w miejscowości Z. ul. (...), pow. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z osobami, co do których prowadzone jest odrębne postępowanie, wbrew przepisom ustawy oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w łącznej ilości nie mniej niż 6 litrów zasadowej amfetaminy, podczas procesu produkcyjnego odbywających się na dwóch tzw. liniach produkcyjnych, czyniąc sobie z popełnionego przestępstwa stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.,

VII. w okresie od około 10 do 15 grudnia 2008 roku w miejscowości Z. ul. (...), pow. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z osobami, co do których prowadzone jest odrębne postępowanie, wbrew przepisom ustawy oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w łącznej ilości nie mniej niż 6 litrów zasadowej amfetaminy, podczas procesu produkcyjnego odbywających się na dwóch tzw. liniach produkcyjnych, czyniąc sobie z popełnionego przestępstwa stałe źródło dochodu,

tj. o czyn z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k.

Wyrokiem z dnia 24 czerwca 2015 r. sygn. akt XVIII K 192/14 Sąd Okręgowy w Warszawie:

I. H. G. uniewinnił;

II. na podstawie art. 17 par 1 pkt.7 k.p.k. postępowanie co do P. Ś. umorzył;

III. M. S. (1) uznał za winnego tego, że w okresie po 26 grudnia 2010 roku do końca stycznia 2011 roku w okolicach B. działając wspólnie i w porozumieniu z osobami, co do których prowadzone jest odrębne postępowanie, wbrew przepisom ustawy oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w łącznej ilości nie mniej niż 8 litrów płynnej amfetaminy, podczas procesu produkcyjnego odbywającego się na dwóch tzw. liniach produkcyjnych, czyniąc sobie z popełnionego przestępstwa stałe źródło dochodu tj. czynu z art. 53 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 r. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych artykułów w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył karę 5 lat pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych

grzywny po 10 zł każda;

IV. w ramach czynów zarzucanych w pkt. IV i V M. S. (1) uznał za winnego tego, że w okresie od marca do maja 2011 roku w J. przy ul. (...), pow. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z osobami, co do których prowadzone jest odrębne postępowanie, wbrew przepisom ustawy oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wytworzył znaczną ilość substancji psychotropowej w łącznej ilości nie mniej niż 6 litrów płynnej amfetaminy, czyniąc sobie z popełnionego przestępstwa stałe źródło dochodu tj. czynu z art. 53 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 65 § 1 k.k. i za to na podstawie tych artykułów w zw. z art. 64 § 2 k.k. wymierzył karę 4 lat pozbawienia wolności i 150 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda;

V. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. wymierzył M. S. (1) kary łączne 6 lat pozbawienia wolności i 200 stawek dziennych grzywny po 10 zł każda.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się obrońca M. S. (1) oraz prokurator, którzy wnieśli od niego apelację.

Obrońca M. S. (1) na podstawie art. 427 § 2 k.p.k. oraz

art. 438 k.p.k. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych będących podstawą orzeczenia i mający wpływ na jego treść polegający na nieprawidłowym ustaleniu, że oskarżony M. S. (1) dopuścił się zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów, podczas gdy z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w szczególności z bardzo ogólnych zeznań jedyne go świadka obciążającego w/w oskarżonego - A. D. (1) powyższego wniosku, wbrew twierdzeniom Sądu I instancji wysnuć nie można,

i w konsekwencji nieprawidłowe przyjęcie, że oskarżony M. S. (1):

- zarzucanych czynów dopuścił się wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami „Przy tym wskazać należy, iż w zakresie ustalenia odpowiedzialności karnej M. S. (1) za zarzucane mu czyny, a dotyczące współprodukcji narkotyków, pozostaje bez znaczenia fakt, czy M. S. (1) był na posesji przy ul. (...) w J.. Nie ulega bowiem wątpliwości, iż współdziałanie w produkcji narkotyków, co do zasady, nie musi polegać na bezpośrednim doglądaniu tego procesu na miejscu produkcji”,

- działał z zamiarem bezpośrednim popełnienia zarzucanych mu aktem oskarżenia czynów,

- uczynił sobie z popełnionego przestępstwa stałe źródło dochodu:

- wytworzona w ten sposób amfetamina w ilości nie mniej niż 8 litrów (płynnej amfetaminy) została następnie przez M. S. (1) zbyta nieustalonym osobom (wyjąwszy ilość przekazaną A. D.), co stanowiło dla niego stałe źródło dochodu z popełnionego przestępstwa,
- uzyskana w ten sposób amfetamina przeznaczona była na sprzedaż, wobec czego M. S. (1) uczynił sobie z popełnionego przestępstwa stałe źródło dochodu,

podczas gdy Sąd I instancji żadnych ustaleń w powyższym zakresie nie poczynił;

II. ponadto zarzucam naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na treść orzeczenia tj.:

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie oceny materiału dowodowego wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, polegające w szczególności na obdarzeniu walorem wiarygodności zeznań świadka A. D. (1) stwierdzając, że:

- „świadek ten w sposób wysoce szczegółowy przedstawił zdarzenia dotyczące oskarżonych M. S. (1) (...)” (str. 6 uzasadnienia),

- „wiedza A. D. (1) w zakresie zarzucanych oskarżonym M. S. (1) oraz M. Z. (1) czynów jest zatem unikalna i dostarcza odpowiednich podstaw do przypisania oskarżonym winy za przypisane im czyny” (str. 5,6 uzasadnienia)

podczas gdy zeznania w/w świadka są bardzo ogólne, brak jest w nich jakichkolwiek szczegółów pozwalających na odtworzenie rzeczywistego przebiegu zdarzeń, a także zupełne zbagatelizowanie, że w/w świadek mając kiedyś bliskie relacje z oskarżonym M. S. (1) (był dla niego ojczymem), a także mając u oskarżonego

M. S. bardzo wysoki dług, kieruje się zemstą na oskarżonym co znalazło również potwierdzenie w zeznaniach świadka K. G. „D. powiedział mi, że załatwi parę lat M. - nie wiem co to znaczyło, że go pomówi do czegoś. D. mówił to w tych latach, 4 - 5 lat temu. Ja byłem na podwórku, nasze podwórka są blisko siebie. To chodziło o jakieś stare zaszłości, ale ja w to me wnikałem” (protokół rozprawy z dnia 20.03.2015 r.), zaś Sąd jednozdaniowo wskazał, że „przecież konfliktów nie ma takiej mocy by mógł wywołać zemstę w postaci sprokurowania wieloletniego więzienia” przyznając z jednej strony, że konflikt pomiędzy tymi osobami istnieje, jednakże Sąd I instancji nie wyjaśnia z jakich przyczyn konflikt ten uznaje za marginalny zwłaszcza w kontekście wyjaśnień oskarżonego M. S. (1),

a także niedopuszczalne i dowolne tłumaczenie sprzeczności pojawiających się w treści wyjaśnień oraz zeznań świadka A. D. (1) wpływem czasu „poddając treść wyjaśnień oraz zeznań świadka A. D. (1) szczegółowej analizie wskazać należy,

iż nie są one wolne od pewnych sprzeczności. Na wstępie trzeba wskazać, iż powodem ich powstania może być znaczna odległość czasowa od zaistnienia opisanych zdarzeń do momentu składania wyjaśnień i zeznań, a która z kolei ma wpływ na procesy pamięciowe prowadzące tak do zanikania pewnych szczegółów jak i ich zniekształcenia”,

oraz odmówienie wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego M. S. (1) „oceniając wyjaśnienia oskarżonego M. S. (1) stwierdzić należy, iż nie zasługują one na wiarę. Wskazać bowiem trzeba, iż oskarżony w żaden sposób nie odniósł się do zarzucanych mu czynów, a jedynie podniósł, że został pomówiony”, podczas gdy w/w nie przyznał się do zarzuconych mu czynów, a więc nie mógł w żaden sposób odnieść się do nich, skoro ich nie popełnił, a także nieprawidłowe stwierdzenie, że „nieumotywowane nieprzyznanie się przez M. S. (1) do popełnienia zarzucanych mu czynów nie wytrzymało konfrontacji z obciążającymi go dowodami” podczas gdy oskarżony skorzystał z prawa odmowy składania wyjaśnień na początkowym etapie postępowania, zaś Sąd nie powinien oceniać czy nieprzyznanie się jest umotywowane czy nie gdyż jest to skorzystanie przez oskarżonego z przysługującego mu prawa, które musi być wolne od oceny Sądu;

- Ponadto naruszenie w/w przepisu polegało na pominięciu wniosków z opinii biegłego, który stwierdził, że z 1 l. (...) można uzyskać od 0,55 do 0,65 l aminy, i w konsekwencji nieprawidłowe obdarzenie wiarygodnością zeznań A. D. (1), w zakresie otrzymanej przez niego ilości (...)z posiadanego (...), a także pominięcie zeznań A. D. (1) złożonych na etapie postępowania przygotowawczego k. 203 akt „(...) zrobiłem dla niego produkcję raz amfetaminy w J.”.
- art. 2 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 366 k.p.k. polegający na nie dążeniu przez Sąd I instancji do wyjaśnienia wszystkich okoliczności sprawy pozwalających na ustalenie rzeczywistego toku wydarzeń, które powinny stanowić podstawę dla wyrokowania, w szczególności nie ustalenie:
 - kiedy tj. w którym roku, miesiącu, dniu, oraz w jakim miejscu M. S. (1) przekazał A. D. (1) płyn (...) w ilości 9,5 l.,
 - kiedy i w jaki sposób oskarżony M. S. (1) kontaktował się z A. D. (1) w celu rzekomego przekazania mu płynu (...),
 - w jakiej formie i jak często M. S. (1) oraz A. D. (1) utrzymywali ze sobą kontakt,
 - od kogo, gdzie i za jaką kwotę M. S. (1) nabył płyn (...),
 - kiedy, w jakim miejscu, w jakich okolicznościach A. D. (1) przekazał M. S. (1) 8 l. (...), z której M. S. (1) miał odlać dodatkowy 1 l.(...) dla A. D. (1),
 - kiedy, w jakim miejscu, i w jakich okolicznościach, 10 l. płynu (...) zostało podzielone pomiędzy A. D. i M. S.,
 - kiedy, w jakim miejscu i w jakich okolicznościach, A. D. przekazał M. S. (1) 3 l. (...),
 - komu, kiedy i za ile M. S. (1) sprzedał amfetaminę,
 - kiedy A. D. (1) i oskarżony M. S. (1) zawarł porozumienie dotyczące produkcji narkotyków,
- art. 424 § 1 k.p.k. poprzez sporządzenie lakonicznego uzasadnienia wyroku, polegającego na nie przedstawieniu procesu myślowego, który doprowadził Sąd I instancji do skazania oskarżonego M. S. (1), a także niewystarczające jednozdaniowe uzasadnienie w zakresie sprawstwa w/w oskarżonego ograniczające się do stwierdzenia, że „Odpowiedzieć sobie trzeba na pytanie, czy osoby jako owi współsprawcy wskazywane w istocie w tym procederze brały udział. Co do M. S., P. Ś. i M. Z. nie budzi to żadnych wątpliwości. Osoby te były świadkowi znane, były przez niego widziane niejednokrotnie i nie przez chwilę. Z osobami tymi świadek przebywał, rozmawiał, zaś z M. S. znał się bardzo długo”, a także nie wyjaśnienie w uzasadnieniu wyroku dlaczego Sąd uznał, że M. S. (1) zarzucane mu czyny popełnił w warunkach art. 64 § 2 k.k.;

III. ponadto zarzucił naruszenie prawa materialnego:

a) art. 64 § 2 k.k. poprzez uznanie, że oskarżony M. S. (1) działał w ramach art. 64 § 2 k.k. podczas gdy przesłanki z tego przepisu w sytuacji oskarżonego M. S. (1) nie zostały spełnione, oraz

b) art. 63 k.k. poprzez nie zaliczenie okresu tymczasowego aresztowania stosowanego wobec oskarżonego M. S. (1) na poczet orzeczonej w/w kary pozbawienia wolności.

IV. z ostrożności procesowej zarzucił także rażąco niewspółmierność kary, poprzez orzeczenie kary wyjątkowo surowej w świetle dyrektyw wynikających w szczególności z art. 53 § 1 i 2 k.k. i nie należyte umotywowanie orzeczonej oskarżonemu kary.

Wskazując na powyższe zarzuty wnosił o:

- zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego M. S. (1) od czynów za które został skazany

ewentualnie

- uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania

ewentualnie

- złagodzenie wymiaru kary orzeczonej oskarżonemu M. S. (1).

W przypadku nie uwzględnienia środka odwoławczego wnosił o nie obciążanie oskarżonego kosztami postępowania za instancję odwoławczą.

Prokurator na podstawie art. 425§1 i 2 k.p.k. oraz art. 444 k.p.k. zaskarżył powyższy wyrok w części w stosunku do H. G. w zakresie pkt I wyroku oraz w stosunku do P. Ś. w zakresie pkt II wyroku.

Na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. zarzucił:

I. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, a polegający na dowolnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego poprzez sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego i logiki przyjęcie, iż kateryczne rozpoznanie przez świadka A. D. (1) zdjęcia oskarżonego H. G. podczas czynności okazania wizerunku w dniu 27 lutego 2013 roku ma mniejszą wartość dowodową niż wynik czynności okazania osoby H. G. w dniu 8 kwietnia 2015 roku i w dniu 26 maja 2015 roku oraz nie uwzględnieniu ewentualnych zmian w wyglądzie oskarżonego H. G., a w konsekwencji przyjęciu, iż świadek A. D. (1) nie wie kto uczestniczył w produkcji narkotyków, podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzić musi do wniosku, iż to oskarżony H. G. uczestniczył w zarzucanych mu nielegalnych produkcjach substancji psychotropowych;

II. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, a polegający na wybiórczej, a przez to dowolnej i naruszającej art. 7 k.p.k. ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności zeznań A. D. (1), który doprowadził do niesłusznego uznania, że P. Ś. popełnił jedno przestępstwo, które obejmował jednym zamiarem pomimo, iż uczestniczył w trzech procesach nielegalnej produkcji narkotyku tj. dwóch zarzucanych mu w niniejszym postępowaniu sygn. XVIII K 192/14 oraz jednym zarzucanym mu w postępowaniu Sądu Okręgowego w Warszawie sygn. akt XVIII K 134/13, co skutkowało w konsekwencji umorzeniem postępowania na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż P. Ś. brał udział w trzech procesach nielegalnej produkcji narkotyku, których z góry nie planował i nie obejmował jednym zamiarem.

Na podstawie art. 427§1 k.p.k. i art. 437 § 1 i 2 k.p.k. wnosił o uchylenie wyroku w zakresie dotyczącym oskarżonych H. G. i P. Ś. i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy M. S. (1) okazała się niezasadna.

Apelacje prokuratora w odniesieniu do części wyroku dotyczącej oskarżonych H. G. i P. Ś. zasługiwały na uwzględnienie.

Odnośnie apelacji obrońcy M. S. (1). Sąd Okręgowy prawidłowo zebrał i omówił dostępny w sprawie materiał dowodowy, ocenił go nie przekraczając ram art. 7 k.p.k. i wysnuł na jego podstawie uprawnione wnioski o winie M. S. (1) w zakresie przypisanych mu skarżonym wyrokiem czynów. Wniesiona apelacja nie dowiodła dopuszczenia się przez Sąd ani obrazy przepisów postępowania ani błędu w ustaleniach faktycznych w takim stopniu aby mogło to wywrzeć wpływ na treść orzeczenia. Docieklivość obrońcy, świadcząca o jego determinacji, nie była w stanie sama przez się wywołać oczekiwanych przezeń skutków procesowych. Materiał dowodowy zebrany w sprawie jednoznacznie wskazuje na trwałe funkcjonowanie oskarżonego w obszarze produkcji oraz obrotu narkotykami i oczywistym jest, że mowy być nie może o bezzasadnym czy też przypadkowym zainteresowaniu organów ścigania jego osobą. Oczywiście jest jednak i to, iż ta ogólna konstatacja nie może być wystarczająca do przypisania M. S. (1) popełnienia indywidualnie oznaczonych czynów przestępczych. Taką powinność wymuszają dopiero konkretne i związane z jego osobą dowody.

Słusznie obrońca skoncentrował się na rozważaniach dotyczących możliwości wykorzystania zeznań A. D. (1) do budowania ustaleń prawdziwych. Za wymagające analizy skarżący zasadnie uznał akcenty wskazujące na pewne sprzeczności w jego relacjach oraz istniejący konflikt z oskarżonym. Rzecz w tym, że już Sąd Okręgowy dostrzegł powyższe okoliczności i ustosunkował się do nich w sposób umożliwiający kontrolę instancyjną. Obrońca pomija owe stanowisko, ogólnie podnosi zaistnienie sprzeczności, nie analizując ich wagi i ewentualnego wpływu na ostateczną ocenę relacji. W odniesieniu zaś do istniejącego konfliktu polemizuje jedynie z bagatelizowaniem jego mocy w rozważaniach Sądu, powstrzymując się od argumentacji o jego ewentualnych konsekwencjach w postaci złożenia przez świadka zeznań fałszywych.

Pozostaje poza dyskusją, że wskazany przez obrońcę konflikt może niwelować opór przed ujawnieniem prawdy o osobach zaangażowanych w przestępczy proceder. Doświadczenie płynące z rozpoznawania podobnych spraw nakazuje dostrzec jednak różnicę pomiędzy tolerowanym w środowisku osób zaangażowanych w sprawę, prawem pomawiającego do odwetu za doznaną krzywdę i ujawnieniem przestępstwa, a krzywoprzysięstwem popełnionym dla korzyści przewidzianej ustawą o świadku koronnym. W zeznaniach świadka A. D. Sąd Apelacyjny nie dostrzegł treści świadczących o bagatelizowaniu tej różnicy i to, należy podkreślić, treści mnożących ryzyko płynące już z samej tylko zgody na otwarcie się przed wymiarem sprawiedliwości, udzielającym profitu jedynie za informacje prawdziwe.

W tej sytuacji stanowisko Sądu Okręgowego obdarzające wiarygodnością zeznania A. D. (1), wsparte czytelną i przekonującą opinią psychologiczną, należało podzielić jako niepodważone argumentami skargi odwoławczej.

W szczególności nie potwierdził się zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia. Nie został wykazany ani tzw. błąd braku ani błąd dowolności. Sąd pierwszej instancji wskazał na jakiej podstawie dokonał ustaleń o działaniu wspólnym i w porozumieniu oraz dłaczego uznał, że wytworzenie amfetaminy przez oskarżonego stanowiło dla niego stałe źródło dochodu. Sąd Apelacyjny nie dostrzega powodów do ponownego przytaczania argumentów zawartych w sporządzonych a poświęconych tej części wyroku motywach. Nawet pomimo pewnej ich lakoniczności wspiera je logika dowodów ocenianych z uwzględnieniem wskazań doświadczenia życiowego. Kontrola instancyjna nie polega na analizie oderwanych od całości, wskazanych fragmentów materiału dowodowego pod kątem czy wątpliwości obrońcy nie są zasadne i nie wymagają satysfakcjonującego stronę rozwinięcia zgodnego z kierunkiem skargi. Sąd Apelacyjny stwierdza, że uzasadnienie skarżonego wyroku poddaje się tejże weryfikacji w realiach zgromadzonego materiału dowodowego. Przedmiotem kontroli nie są wyłącznie motywy rozstrzygnięcia lecz słuszność wyroku na tle dostępnego materiału zawartego w aktach sprawy. Nie został obrażony przepis postępowania zwarty w art. 424 k.p.k. Podniesiony zarzut, sprowadzający się do stwierdzenia ogólnikowości motywów, niezależnie od treści art. 455a k.p.k. nie mógł wywrzeć oczekiwanego przez obrońcę skutku procesowego. Nie wspierają go zarzuty

obrazy przepisów postępowania a konkretnie art. 7 k.p.k. o czym była mowa wyżej. Zgodzić się należy z obrońcą, że odmowa złożenia wyjaśnień jest prawem oskarżonego i nie jest dopuszczalne czynienie zarzutów w przypadku skorzystania z tego prawa w postępowaniu karnym. Zakaz ten nie oznacza jednak niemożności poddania analizie tak zaakcentowanej procesowej postawy M. S. (1), zwłaszcza w świetle argumentu obrońcy o jego skonfliktowaniu ze świadkiem A. D.. Właśnie owa postawa uniemożliwiła Sądowi pierwszej instancji doprecyzowanie ustaleń o natężeniu sporu.

Odnosząc się do sygnalizowanej przez obrońcę rozbieżności w możliwości uzyskania określonej ilości amfetaminy z 1 litra (...), to jakkolwiek obrońca tej myśli nie rozwija a jest oczywiste, że podane wielkości przez biegłego nie podważają prawdomówności A. D.. Pewne odstępstwo od wyników laboratoryjnych może wynikać z błędu popełnionego w procesie technologicznym czy też wady narzędzi pomiarowych.

Za nieczytelny należy uznać zarzut obrazy art. 2 pkt. 2 k.p.k. w zw. z art. 366k k.k. polegający na nie dążeniu przez Sąd do wyjaśnienia szeregu okoliczności faktycznych. Pożądanym oczywiście jest maksymalne uszczegółowienie faktycznych okoliczności czynu przez Sąd orzekający w sprawie. Spełnienie tego postulatu uwarunkowane jest możliwościami zakreślonymi precyzją materiału dowodowego. Apelacja nie dowodzi ich niewykorzystania. Skarżący nie podnosi również zaistnienia okoliczności ograniczających jego dowodową tę materii inicjatywę. Na marginesie nie sposób nie dostrzec, że wskazane okoliczności „których nie ustalono” można mnożyć w dalszym ciągu lecz poprzestanie na ich wyliczeniu nie stanowi samo w sobie o ich istotności a zatem o obrazie przepisów postępowania mogącej wywrzeć wpływ na treść wyroku.

Za oczywistą pomyłkę Sąd odwoławczy traktuje zarzut naruszenia prawa materialnego to jest przepisu art. 64 § 2 k.k. Zgodzić się należy z obrońcą, że przesłanki wymagane tym przepisem nie zostały spełnione. Przytoczenie cytowanego przepisu w kwalifikacji prawnej przypisanego czynu wynika jednak z ustalenia okoliczności wymienionych w art. 65 § 1 k.k.

Orzeczone wobec M. S. (1) kara nie razi nadmierną surowością, co zdaje się dostrzegać również obrońca podnosząc zarzut oparty na przepisie art. 438 pkt. 4 k.p.k. jedynie „z ostrożności procesowej”, powstrzymując się od wskazania uchybienia zasadom jej wymiaru opisanym w art. 53 k.k.

Oдноśnie apelacji prokuratora.

Stanowisko Sądu Okręgowego w zakresie ustaleń odnoszących się do udziału H. G. w zarzucanym mu czynie, nie zasługuje na akceptację.

Wątpliwości Sądu pierwszej instancji zrodził efekt czynności procesowej przeprowadzonej 08 kwietnia 2015 r. W trakcie okazania A. D. (1) oświadczył, że twarz jednej z okazanych mu osób a konkretnie H. G. „wydaje się mu znajoma, jest pewny, że już go gdzieś spotkał ale nic więcej nie może na ten temat powiedzieć.”

Wnioskowanie Sądu Okręgowego skupiło się na tej wyłącznie okoliczności i pominięciu innych, niezbędnych dla uznania go za nie obciążonego błędem braku czy też błędem dowolności. Ograniczone zostało do konstatacji, że rozpoznanie bezpośrednie a w zasadzie zrodzone w wyniku tej czynności wątpliwości mają priorytet, nawet przed jednoznacznym w swojej wymowie, rozpoznanem ze zdjęcia. Rzecz w tym, że przebieg owej czynności nie podważa skuteczności pierwszej tj. okazania wizerunku dokonanego w dniu 27 lutego 2013r. Tego dnia A. D. (1) rozpoznał H. G. informując, że jest to (...) – współnik M. Z. (3). Jednoznacznie przy tym stwierdził, że rozpoznaje go z całą stanowczością. Rozpoznanie to nie zostało podważone przed sądem ani nawet zakwestionowane przez świadka. Uzasadnienie rozstrzygnięcia konsekwentnie w tej materii milczy. Nie sposób w tym miejscu pominąć, że nie było to rozpoznanie osoby, widzianej uprzednio przelotnie na zatłoczonej ulicy. Wprawdzie Sąd zaznaczył, że nie była to znajomość „długoterminowa” jako, że świadek z osobą tą „często nie przestawał”, to szereg dokonanych przez tenże Sąd ustaleń wskazuje na wspólne dokonywanie przedsięwzięć nie mających bynajmniej charakteru incydentalnego / podróż do B. samochodem osobowym/, wzmacniających owo pierwsze stanowcze rozpoznanie.

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd pierwszej instancji uwzględni powyższe okoliczności przed zajęciem ostatecznego stanowiska a swoje przekonanie uzasadni z zachowaniem zasad prawidłowego rozumowania.

Odnośnie apelacji prokuratora zwróconej przeciwko rozstrzygnięciu umarzającemu postępowanie wobec P. Ś. na podstawie art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k.

Przyczynę takiego rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wywodzi z nieprawomocnego skazania tegoż oskarżonego w sprawie XVIIIK 134/13 wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 10 marca 2015r. na karę 5 lat pozbawienia wolności za czyn z art.53 ust 2 ustawy z dnia 29 lipca 2015r o przeciwdziałaniu narkomanii, popełniony w okresie pomiędzy listopadem a pierwszą połową grudnia 2008 r. w osadzie O. w miejscowości Z. koło S.. W ocenie Sądu meriti oskarżonym powodował jeden, z góry powzięty zamiar popełnienia nie trzech a jednego przestępstwa.

Uzasadnienie stanowiska Sądu Okręgowego powoduje, że jego pogląd nie może uzyskać akceptacji Sądu odwoławczego. Zgodzić się oczywiście należy z nieco dyskretnie wyrażonym postulatem aby czyny o takiej zbieżności czasowej i przedmiotowej rozpoznawane były w jednym postępowaniu, skracając nie tylko jego czas i redukując koszty, ale także co równie istotne, eliminując zawirowania związane ze stosowaniem art. 12 k.k.

Przenosząc rozważania na grunt niniejszej sprawy, to pierwszym zagadnieniem wymagającym rozstrzygnięcia jest kwestia zaistnienia bądź niezaistnienia powagi rzeczy osądzonej i ewentualnie jej zakresu.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że tylko prawomocne skazanie za czyn ciągly stoi na przeszkodzie, ze względu na treść art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., ponownemu postępowaniu o później ujawnione zachowania, będące elementami tego czynu, które nie były przedmiotem wcześniejszego osądzenia. Z uzasadnienia stanowiska Sądu pierwszej instancji wynika, że czyn historycznie rozpoznany jako pierwszy w dniu 10 marca 2015 r, /wyrok nieprawomocny w chwili orzekania w niniejszej sprawie/ zawiera w sobie dwa czyny będące przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie a całość /trzy czyny/ tworzy jeden czyn ciągly w rozumieniu art. 12 k.k. Nieprawomocne skazanie /chronologicznie pierwsze postępowanie/ nie dotyczyło jednak czynu ciągłego a czynu jednostkowego a zatem zastosowanie art. 12 k.k., na gruncie obecnej sprawy nie było możliwe. Czytelną ilustracją błędności rozumowania Sądu pierwszej instancji jest teoretycznie możliwa sytuacja zmiany nieprawomocnego wyroku z dnia

10 marca 2015 r i uniewinnienie P. Ś. od popełnienia czynu tam przypisanego. Nie przesądzając zatem ostatecznego w tej materii rozstrzygnięcia, nie sposób powstrzymać się od refleksji o słuszności uzyskanego w takiej sytuacji przez oskarżonego profitu w postaci prawomocnego umorzenia postępowania w stosunku do pozostałych dwóch czynów. Ponownie orzekając Sąd Okręgowy uwzględni powyższe uwagi oraz rozstrzygnie ewentualnie kwestię z góry powziętego zamiaru, powziętego przez oskarżonego nie przyznającego się do popełnienia przestępstw.

Z powyższych względów Sąd Apelacyjny orzekł jak w wyroku.